

List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji)

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

1. Listopad jest miesiącem szczególnej pamięci modlitewnej o zmarłych. Liczniej uczestniczymy we Mszach Świętych sprawowanych za zmarłych i odwiedzamy cmentarze, zatrzymując się w miejscach, gdzie spoczywają nasi bliscy. Zapalamy znicze i kierujemy do Boga prośby o wieczne szczęście dla nich. W ostatnich latach coraz więcej osób zatrzymuje się jednak nie przy grobie, lecz przed miejscem, w którym złożona została urna z prochami osoby zmarłej.

Praktyka kremacji ciał naszych zmarłych staje się coraz bardziej powszechna. W niektórych przypadkach jest to wyraz podążania za szerzącą się modą, często nacechowaną laickimi poglądami. Tymczasem wielowiekowa tradycja chrześcijańska, oparta na przekazach biblijnych, a także nasza kultura narodowa, zawsze z szacunkiem odnosiła się do ciała osoby zmarłej. Przejawia się to w modlitewnym czuwaniu przy zmarłym, a zwłaszcza w religijnej ceremonii pogrzebowej, podczas której z należną czcią modlimy się przy trumnie z ciałem osoby zmarłej, sprawujemy Mszę Świętą oraz uczestniczymy w obrzędzie ostatniego pożegnania. Kapłan okadza złożone do trumny ciało zmarłego, kropi wodą święconą, aby następnie złożyć je w grobie. Z szacunkiem odnosimy się nie tylko do grobów naszych bliskich, ale również do grobów świętych i błogostawionych, a także czcimy ich relikwie, prosząc o wstawiennictwo u Boga.

2. W miarę rozwoju cywilizacji pojawił się w naszej zachodniej kulturze także zwyczaj spopielenia ciał zmarłych. Kościół sprzeciwiał się tej praktyce wówczas, kiedy była ona formą demonstracji antyreligijnej i znakiem sprzeciwu wobec chrześcijańskiej wiary w zmartwychwstanie ciała. Dziś, gdy dla wielu kremacja przestała być wyrazem takich postaw w odniesieniu do wiary chrześcijańskiej, Kościół zezwala na kremację, „jeśli nie podważa wiary w zmartwychwstanie ciała” (KKK 2301, KPK kan. 1176 § 3).

Kościół nadal jednak zaleca i popiera biblijny zwyczaj grzebania ciał zmarłych. Godność osoby ludzkiej, a więc i ciała człowieka, wynika z największego wydarzenia w dziejach ludzkości, jakim jest tajemnica wcielenia Syna Bożego. On, dla którego Ojciec powołał do istnienia wszystkie byty i uczynił człowieka koroną stworzeń, przyjął ludzką naturę i objawił się w ludzkim ciele. Jezus Chrystus przeszedł przez wszystkie etapy ludzkiego życia: najpierw w łonie Matki – Dziewicy z Nazaretu, potem dzieciństwo i młodość, następnie publiczną działalność, a wreszcie mękę i śmierć. Wiemy, że po odkupieńczej śmierci Jego ciało zostało złożone w grobie i wierzymy, że w tym ciele zmartwychwstał trzeciego dnia. W swoim uwielbionym ciele ukazywał się apostołom przez czterdzieści dni i wstąpił na ich oczach do nieba, by, siedząc po prawicy Ojca, wstawiać się za nami.

Wielka prawda o godności ludzkiego ciała, ukazana przede wszystkim w życiu samego Syna Bożego, zawsze była przyjmowana i przeżywana w Kościele, co przejawiało się w szacunku i trosce o ludzkie ciało zarówno za życia, jak i po śmierci. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Ciała zmarłych powinny być traktowane z szacunkiem i miłością wypływającą z wiary i nadziei zmartwychwstania. Grzebanie zmarłych jest uczynkiem miłosierdzia względem ciała; jest uczczeniem dzieci Bożych, będących świątynią Ducha Świętego” (KKK 2300).

3. W ostatnim czasie spotykamy się w naszym kraju z coraz częstszą praktyką kremacji zwłok, która stała się jednym ze znaków naszej epoki. Powstają specjalne miejsca na cmentarzach, gdzie składa się urny, jak też nowe krematoria, w których spalane są ciała zmarłych. Dlatego wiele osób stawia sobie dziś pytania: jaka ma być forma mojego pogrzebu? Czy nie domagać się spopielenia swojego ciała? Jak pochować swoich zmarłych? Wszystkich jednak, którzy rozważają możliwość kremacji, prosimy, aby decyzji tej nie podejmowali pochopnie i wzięli pod uwagę chrześcijańską tradycję. „Prochy bowiem wyrażają zniszczenie ludzkiego ciała i nie oddają idei «snu» w oczekiwaniu zmartwychwstania. Ponadto właśnie ciało, a nie prochom, oddaje się cześć w czasie liturgii, ponieważ od chwili chrztu świętego stało się ono świątynią uświęconą przez Ducha Świętego” (Dodatek do Obrzędów pogrzebu, nr 3).

Kremacja nierzadko pociąga za sobą pewne praktyki, których Kościół nie może zaakceptować, takie jak rozsypywanie prochów w określonych miejscach (tzw. ogrodach pamięci) lub przechowywanie ich w różnej formie w domu. Inną konsekwencją kremacji może być zanikanie tradycyjnych cmentarzy jako miejsca czasowego spoczynku zmarłych. Cmentarze z grobami zmarłych i stojące na nich krzyże przypominają żyjącym o przemijaniu ziemskiego życia, o wierze w życie wieczne i zmartwychwstanie z Chrystusem. Są także miejscem publicznej i prywatnej modlitwy Kościoła za zmarłych. Groby na cmentarzu są nie tylko pamięcią o zmarłych, ale wyrażają związek z poprzednimi pokoleniami tak w wymiarze rodzinnym, jak i narodowym. W taki sposób należy patrzeć na groby nie tylko swoich bliskich, ale także tych, którzy walczyli i oddali życie za Ojczyznę lub w inny sposób przyczynili się do rozwoju jej kultury duchowej i materialnej.

4. Biorąc pod uwagę przekaz płynący z Pisma Świętego i tradycji chrześcijańskiej, Kościół nadal zaleca zachowywanie dotychczasowego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. Ponieważ w ostatnich latach przyjęły się w naszym kraju zróżnicowane praktyki obrzędów liturgicznych towarzyszących kremacji ciał zmarłych i złożeniu urny do grobu lub do specjalnej niszy na cmentarzu w tzw. kolumbarium, czyli ścianie z urnami, biskupi polscy – pragnąc uporządkować sposób sprawowania liturgii pogrzebowej – zwrócili się do Kongregacji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o zatwierdzenie Obrzędu złożenia urny do grobu. Stolica Apostolska, dekretem z 7 lipca 2010 roku, zatwierdziła sam obrzęd, jak i normy wykonawcze związane z kremacją ciała ludzkiego.

W oparciu o zatwierdzone normy i podane wskazania biskupi polscy stwierdzają:

A. Obrzędy pogrzebowe z Mszą Świętą i z ostatnim pożegnaniem włącznie, w których uczestniczy rodzina, wspólnota parafialna, przyjaciele i znajomi, powinny być celebrowane przed kremacją ciała ludzkiego. Natomiast po spopieleniu zwłok sprawuje się obrzęd związany ze złożeniem urny w grobie. Obrzędy pogrzebowe z ostatnim pożegnaniem należy celebrować w kościele lub kaplicy cmentarnej bądź w pomieszczeniu krematorium według form podanych w księdze liturgicznej zawierającej Obrzędy pogrzebu (Katowice 19911, 20012). Już w 1977 roku Stolica Apostolska wyjaśniła, że „nie wydaje się stosownym, aby nad prochami celebrowano obrzędy, które mają na celu uczczenie ciała zmarłego. Nie chodzi tutaj o potępienie kremacji, ale o zachowanie prawdziwości i czytelności znaku liturgicznego” (Dodatek do Obrzędów pogrzebu, nr 3).

B. Jeśli jednak przemawiają za tym szczególne racje duszpasterskie lub powody natury praktycznej, obrzędy pogrzebowe, podane w księdze liturgicznej, można sprawować nad samą urną. Może to mieć na przykład miejsce wtedy, gdy czyjaś śmierć nastąpiła daleko od miejsca zamieszkania i kremacja ułatwia sprowadzenie doczesnych szczątków osoby zmarłej, a także, kiedy uczestnicy pogrzebu

przybywają z daleka i trudno im być na dwóch częściach pogrzebu, czyli na Mszy Świętej połączonej z ostatnim pożegnaniem ciała zmarłego i, po pewnym czasie, na obrzędzie złożenia urny w grobie lub kolumbarium. Podczas obrzędu liturgicznego pogrzebu, po kremacji, urnę stawia się przed prezbiterium na stoliku nakrytym fioletowym kirem obok zapalonego paschału.

C. Jeśli kremacja ma miejsce w innym terminie niż Msza Święta pogrzebowa i obrzęd ostatniego pożegnania, modlitwom towarzyszącym złożeniu urny w grobie może przewodniczyć kapłan lub diakon albo osoba specjalnie delegowana do tej funkcji. Obrzęd sprawowany jest przy udziale najbliższej rodziny, bez zewnętrznej okazałości.

D. Kościół stanowczo sprzeciwia się praktyce rozrzucania prochów ludzkich w tzw. miejscach pamięci, na morzu, w górach lub w innych miejscach. Zarówno ciało, jak i prochy człowieka zawsze należy składać do grobu, w specjalnym kolumbarium lub w kaplicy na cmentarzu. Każde takie miejsce pochówku wyraża wiarę chrześcijanina w ostateczne zmartwychwstanie.

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

5. Wyznawana w chrześcijańskim Credo wiara w ciała zmartwychwstanie kształtowała naszą wiekową tradycję i szacunek do każdego zmarłego, którego ciało ze czcią składamy do grobu. Zmarłych polecamy miłosiernemu Bogu, który wskrzesił z martwych Jezusa Chrystusa, a kiedyś i nas „pochwyci za rękę i wprowadzi do domu wiecznego trwania”, jak głosi hymn modlitwy na zakończenie dnia. Korzystając z okazji, pragniemy również zachęcić was do stałej pamięci modlitewnej o naszych zmarłych. Pielęgnowmy przekazane nam zwyczaje, uczmy tego młode pokolenie, aby i o nas pamiętano w modlitwach oraz podczas liturgii. Msza Święta w intencji zmarłych jest najcenniejszym darem, jaki możemy im ofiarować.

Ożywieni wiarą w Chrystusa Zmartwychwstałego udzielamy Bożego błogosławieństwa dla umocnienia nadziei, że razem z Chrystusem wszyscy zmartwychwstaniemy.

Podpisali:

*Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 356. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski w Przemyślu,
w dniach 14-16 października 2011 r.*